

Gin z tonikiem

Anita Lipnicka

Pan wybaczy
E tak w p zdania
Nagle wtrcam sie
Sucha jednak
Duej nie moge
Wiem co Pan powiedzie chce:
Bla, bla, bla, bla
Bla, bla, bla, bla...
Usyszaam
O palmach na Bahamach
I starczyo mi
A z perami
To ju przesada
Nie nie ze mn takie gry
Mwic jasno i najzwielej
Miedzy nami nic nie bedzie
Czas ucieka
W domu ona czeka
Niech Pan ju leci!
Do dzieci
Egnam, Adieu!
Pan jest chyba
Z tych bardziej upartych
Prosze przyzna sie
Po 13-stym
Ginie ztonikiem
Szepcze Pan, e kocha mnie
Bla, bla, bla, bla
Bla, bla, bla, bla...
Bla, bla, bla, bla
Bla, bla, bla, bla...
Mwic krtko i najprociej
Nie mieszejmy w to mioci
Jest inaczej
W domu ona pacze
Niech Pan ju leci !
Do dzieci
Egnam, Adieu!
Bla, bla, bla, bla
Bla, bla, bla, bla...